

Józef KOREDZUK*

Prace nad kodyfikacją prawa karnego procesowego w Polsce w latach 1919–1928

W dotychczasowych badaniach nad dziejami procesu karnego w Polsce w okresie międzywojennym na ogół koncentrowano się na kodeksie postępowania karnego z 1928 r. i przewidzianych w nim instytucjach. Natomiast prace nad kodeksem z 1928 r., mimo że również zostały opisane, ciągle są nie do końca poznane. Zasługują one ponadto na przypomnienie w kontekście obchodzonej w 2018 r. setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Prace w Wydziale Karnym Komisji Kodyfikacyjnej

Do prac nad uporządkowaniem prawa w Polsce po odzyskaniu niepodległości na mocy ustawy z dnia 3 czerwca 1919 r. powołano Komisję Kodyfikacyjną. Miała ona za zadanie przygotowanie jednolitego ustawodawstwa dla wszystkich ziem polskich w dziedzinie prawa cywilnego i karnego. Komisja dzieliła się na Wydział Cywilny i Karny.

Na czele Wydziału Karnego stanął Franciszek Nowodworski. Jego członkami zostali zaś: Edmund Krzymuski, Juliusz Makarewicz, Wacław Makowski, Zygmunt Marek (inicjator powołania Komisji Kodyfikacyjnej), Wacław Miklaszewski i Aleksander Mogilnicki.

Prace na forum Komisji Kodyfikacyjnej nad procedurą karną zostały zapoczątkowane już od pierwszych chwil, kiedy to ukonstytuował się Wydział Karny¹. Już na pierwszym posiedzeniu tego wydziału, w dniu 12 li-

* <https://orcid.org/0000-0002-3471-568X>, Uniwersytet Opolski, e-mail: kored.j@interia.pl.

¹ Szczegółowo prace Wydziału Karnego w tym okresie przedstawione zostały w monografii: A. Lityński, *Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991.

stopada 1919 r. W. Makowski zaproponował, aby oprócz referatów dotyczących części ogólnej kodeksu karnego rozdzielić również niezwłocznie wśród członków Wydziału także referaty z dziedziny procedury karnej². Stanowisko to zostało poparte przez A. Mogilnickiego, a także zaakceptowane przez E. Krzymuskiego.

W trakcie tejże dyskusji nad trybem prac Wydziału postanowiono także po raz pierwszy kwestię utworzenia w nim sekcji procedury karnej. Osoby zabierające głos w tej sprawie (A. Mogilnicki, E. Krzymuski i W. Makowski) zgodnie uznały, że jest na to za wcześnie, że jej utworzenie będzie możliwe dopiero po ustaleniu referentów mających zajmować się sprawami postępowania karnego. I powinno to nastąpić dopiero wtedy, gdy uznają oni taką potrzebę. Wyrażone w powyższych kwestiach stanowisko zostało potwierdzone stosowną uchwałą Wydziału³.

Edmund Krzymuski zaapelował, by tego jednak nie zaniechać i jak najszybciej przystąpić do właściwych prac, między innymi ustalając przewodnie zasady procedury karnej⁴.

W nawiązaniu do ustaleń podjętych na pierwszym posiedzeniu Wydziału, na drugim jego posiedzeniu w dniu 13 listopada 1919 r. Walenty Miklaszewski podjął się opracowania referatu w przedmiocie zasad przewodnich procesu karnego. Zaś z inicjatywą opracowania koreferatu wystąpił Henryk Ettinger⁵.

Podczas kolejnych posiedzeń Wydziału wynikła także kwestia określenia relacji pomiędzy prawem formalnym a prawem materialnym. Na czwartym posiedzeniu Wydziału, w dniu 18 stycznia 1920 r., W. Makowski, zabierając głos w dyskusji nad podziałem przestępstw, podniósł, że ustawy formalne (miał tu na myśli ustawę o ustroju sądów i procedurę karną) powinny być dostosowane do prawa materialnego, a nie odwrotnie (tak jak to czynił E. Krzymuski), że z zasad prawa formalnego wywodzone są zasady prawa materialnego⁶.

Również Zygmunt Seyda podniósł, że prace nad niemiecką procedurą karną (ocenianą gorzej niż procedura karna austriacka), zamiast być ściśle związane i uwarunkowane z pracami nad prawem karnym materialnym wyprzedziły je⁷, podczas gdy to stworzenie jednolitych zasad dla przyszłej ustawy karnej wyprzedzać winno wszelkie próby reformy na polu procesu

² KK RP, Wydział Karny. Prawo materialne, T. I, z. 1, Warszawa 1921, s. 2–3.

³ *Ibidem*, s. 4–5.

⁴ *Ibidem*, s. 5.

⁵ *Ibidem*, s. 15.

⁶ *Ibidem*, s. 52.

⁷ Franz von Liszt, wypowiadając się o metodzie pracy w tym zakresie niemieckiej komisji powołanej w 1906 r. w celu reformy skodyfikowanego prawa karnego, zauważył iż: „Vor allem ist es ein schwerer, nicht wieder gut zu machender Fehler, dass die Reform des Strafverfahrens vor

karnego. Jak czas pokaże, ten sam błąd stanie się udziałem ustawodawcy polskiego.

Spór zaistniał także na tle dyskusji o składzie sądzącym. Juliusz Makarewicz w tym względzie skrytykował ostro koncepcję E. Krzymuskiego.

Problem kwestii proceduralnych pojawił się także w obradach Wydziału Karnego przy okazji omawiania podziału przestępstw ze względu na inicjatywę ścigania, co było przedmiotem obrad Wydziału na piątym posiedzeniu w dniu 19 stycznia 1920 r. Była to kwestia materialnoprawna, której rozstrzygnięcie miało istotne znaczenie dla rozwiązań, jakie w tym zakresie będą przyjęte w procedurze karnej. Godzi się przy tym podnieść, że to właśnie przestrzeganie zasady legalizmu znajdowało w Polsce silne ugruntowanie w doktrynie procesu karnego. Juliusz Makarewicz w tym zakresie podkreślił, że zależnie od zajętego stanowiska, czy się stanie na gruncie skargi prywatnej, czy też ścigania na wniosek, konsekwencje mogą być podstawowe.

Występujący jako koreferent A. Mogilnicki podniósł, że kwestia, czy dane przestępstwo należy ścigać w drodze oskarżenia publicznego czy prywatnego, względnie na wniosek lub z upoważnienia, jest kwestią proceduralną. Zakwestionował on zasadność wyróżniania tzw. spraw z upoważnienia, tj. takich, w których prokuratura musi się zwracać do pokrzywdzonego z zapytaniem, czy chce wytoczyć sprawę⁸.

Drugi z koreferentów, E. Krzymuski, opowiedział się za wprowadzeniem podziału przestępstw ze względu na tryb ścigania na przestępstwa ścigane z upoważnienia pokrzywdzonego lub na przestępstwa prywatno-skargowe (a z rezygnacją z przestępstw ściganych na wniosek pokrzywdzonego). Podkreślił on przy tym, że samo unormowanie ścigania tych przestępstw należy niewątpliwie do ustawy postępowania karnego. Zaś wskazanie tego, jakiego rodzaju przestępstwa do nich należą, powinno być sprawą kodeksu karnego⁹.

Podsumowanie dotychczasowego przebiegu dyskusji stanowiła uchwała Wydziału, w której jednomyślnie odrzucono przyjęcie w kodeksie karnym zasady ścigania z upoważnienia¹⁰. W dalszej części dyskusji rozważano, jakie kategorie przestępstw powinny być ścigane z urzędu, a jakie zależnie od inicjatywy prywatnej. Zabierający w niej głos podkreślali, że to, w jakiej formie inicjatywa prywatna w zakresie ścigania ma się wyrażać, powinno należeć do domeny postępowania karnego¹¹.

der des Strafgesetzbuches in Angriff genommen worden ist", F. Liszt, *Die Reform des Strafverfahrens*, Berlin 1906, s. 5.

⁸ KK RP Wydział Karny. Prawo materialne..., s. 80–81.

⁹ *Ibidem*, s. 86–87.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Por. W. Makowski i Z. Seyda; KK RP Wydział Karny. Prawo materialne..., s. 90–91.

Usiłując zamknąć dyskusję, E. Krzymuski zaproponował podjęcie uchwały, iż „sprawa istoty skargi prywatnej lub wniosku należy do ustawy postępowania karnego, natomiast wskazanie przestępstw, które mają być dochodzone z inicjatywy pokrzywdzonego, czy to w drodze skargi prywatnej, czy w drodze wniosku, należy do ustawy karnej”, która została jednomyślnie przyjęta¹².

Zamykając tę część dyskusji, stosunkiem głosów pięć do czterech podjęto uchwałę o utrzymaniu w kodeksie karnym skargi prywatnej¹³.

Omawiane powyżej kwestie ściśle wiążą się z próbą określenia przez członków Wydziału relacji pomiędzy prawem karnym materialnym a formalnym, gdzie granica między nimi czasami nie jest zbyt ostra. Są to bowiem instytucje prawne, o które można się spierać co do ich przynależności do prawa materialnego lub procesowego. Do nich przede wszystkim należy omawiana sprawa trybu ścigania przestępstw czy problem warunkowego umorzenia postępowania¹⁴.

Prace w Sekcji Postępowania Karnego

W pierwszym roku działalności Wydział Karny nie przejawiał zbyt wielkiej aktywności w dziedzinie procesu karnego. Zdaniem Adama Lityńskiego w okresie tym z pełną świadomością postanowiono także nie tworzyć Sekcji Procedury. Potwierdzeniem tej tezy może być uchwała z dnia 21 maja 1920 r. Zebrania Ogólnego Komisji Kodyfikacyjnej, w której uznano za konieczne ujednoczenie najpierw polskiego sądownictwa, a dopiero później dostosowania do niego odpowiednich norm prawa procesowego i materialnego. Niespełna dwa miesiące później to stanowisko Komisji uległo radykalnej zmianie, kiedy to 16 lipca 1920 r. powołano Sekcję Postępowania Karnego¹⁵.

W skład Sekcji weszli: Edmund Krzymuski, który został jej przewodniczącym, Zygmunt Rymowicz (sekretarz Sekcji), Aleksander Mogilnicki (wiceprzewodniczący sekcji od 1923 r.), Walenty Miklaszewski, Franciszek Nowodworski, Zygmunt Marek, Henryk Ettinger, Juliusz Kałużniacki, Juliusz Nowotny (obydwaj ostatni w Sekcji od 1925 r.)¹⁶.

¹² *Ibidem*, s. 92–93.

¹³ Za byli: Edmund Krzymuski, Walenty Miklaszewski, Witold Prądzyński, Emil Stanisław Rappaport i Franciszek Nowodworski. Przeciw byli: Juliusz Makarewicz, Waclaw Makowski, Aleksander Mogilnicki i Zygmunt Seyda; *Ibidem*, s. 96–97.

¹⁴ I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1989, s. 26.

¹⁵ KK RP Dział ogólny, T. I, z. 3, Warszawa 1921, s. 99; A. Lityński, *op. cit.*, s. 92; M. Mohyluk, *Prawo o ustroju sądów powszechnych w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, Białystok 2004, s. 43.

¹⁶ J. Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego na kształt polskiego prawa karnego procesowego w okresie międzywojennym (Les classiques modernes)*, Wrocław 2007, s. 55–56; A. Mogilnicki, *Wspomnienia adwokata i sędziego*, Warszawa 2016, s. 223.

Prace nad pierwszą wersją projektu. Nowo powołana sekcja w pierwszej kolejności przystąpiła do opracowania zasad przyszłego projektu ustawy¹⁷.

Na osiemnastym posiedzeniu Sekcji w dniu 10 lutego 1921 r. zaapelowano, by na posiedzeniu Sekcji Procedury Karnej przedyskutować zagadnienia:

- obowiązkowego śledztwa wstępnego (bądź „zbierania informacji”);
- połączenia funkcji sędziego śledczego (w sensie opinii francuskiej) i wyrokującego w danych sprawach;
- publiczności posiedzenia sądowego i w jakim zakresie¹⁸.

Na kolejnym zaś posiedzeniu Sekcji Procedury Karnej w dniu 19 marca 1922 r. powierzono A. Mogilnickiemu przygotowanie koreferatu do projektu ustawy o ustroju sądów ze szczególnym uwzględnieniem sądów przysięgłych. Zamiast koreferatu przygotował on ostatecznie własny projekt ustawy „o ustroju sądownictwa”.

Niezależnie od prac toczących się na forum całej Sekcji 9 maja 1921 r. wyłoniono w niej podkomisję w składzie: E. Krzymuski, A. Mogilnicki i Z. Rymowicz, która przygotowała pierwszy rys ustawy postępowania karnego, przedstawiony całej Sekcji po prawie dwóch i pół roku pracy na posiedzeniu w dniu 26 października 1923 r.

Edmund Krzymuski w ramach tego pierwszego rysu ustawy opracował projekt czterech pierwszych rozdziałów ustawy, z których po przerobieniu powstały części ostatecznego projektu ustawy postępowania karnego:

- 1) Tytuł wstępny. Zasady ogólne (art. 1–12);
- 2) Księga I. Sądy. Rozdział I (Właściwość i zakres działania sądów, art. 13–41) i II (Wyłączenie sędziego, art. 42–47);
- 3) Księga II. Strony, obrońcy i pełnomocnicy, Rozdział I (Oskarżyciel publiczny, art. 54–58), II (Oskarżyciel prywatny, art. 59–69), III (Oskarżyciel posiłkowy, art. 70–75), IV (Powód cywilny, art. 76–80) i V (Obwiniony, art. 81–84).

Natomiast Opracowanie pozostałej części kinetycznej kodeksu, dotyczącej przebiegu postępowania karnego, powierzono opowiadającym się za uwzględnieniem niektórych postulatów pozytywistów A. Mogilnickiemu i Z. Rymowiczowi oraz niebędącemu członkiem Sekcji E.S. Rappaportowi.

Aleksander Mogilnicki opracował części:

- 1) Księgi I (Sądy). Rozdział III (Orzeczenia i zarządzenia, art. 48–53);
- 2) Księgi II (Strony, obrońcy i pełnomocnicy). Rozdział VI (Obrońcy i pełnomocnicy, art. 85–101);
- 3) Księgi III (Dowody). Rozdział I i II (Świadkowie oraz oględziny, biegli i tłumacze, art. 102–149);

¹⁷ S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 59.

¹⁸ KK RP Wydział Karny, *Sekcja Prawa Karnego*, T. I, z. 2, Lwów 1922, s. 140.

4) Księgi IV (Zapobieganie uchylaniu się od sądu). Rozdział III (Listy gończe i żelazne, art. 196–2002);

5) Księgi X (Postępowania szczególne). Rozdział I–V (Wznowienie postępowania, Postępowanie w sprawach przeciwko sędziom, Postępowanie w sprawach nieletnich, Przywrócenie i zatarcie skazania, Postępowanie w sprawach należących do właściwości władz administracyjnych, Odszkodowanie za niesłuszne oskarżenie; art. 591–647)

oraz w całości:

6) Księgę V (Przepisy porządkowe, art. 203–1249);

7) Księgę VII (Postępowanie przed sądem pierwszej instancji, art. 291–462);

8) Księgę VIII (Środki odwoławcze, art. 463–531);

9) Przepisy przechodnie (art. 664–683).

Natomiast Z. Rymowicz opracował część:

1) Księgi III (Dowody). Rozdział III (Rewizja i zatrzymanie rzeczy, art. 150–171);

2) Księgi IV (Zapobieganie uchylaniu się od sądu). Rozdział I i II (Kaucja i poręczenie, art. 172–195);

3) Księgi X (Postępowania szczególne). Rozdział VI (Postępowanie w przypadku zaginięcia lub zniszczenia akt, art. 648–654)

oraz całą:

4) Księgę VI (Postępowanie przygotowawcze, art. 664–683);

5) Księgę IX (Postępowanie wykonawcze i koszty sądowe, art. 532–590);

6) Księgę X (Postępowania szczególne, art. 648–654);

Wreszcie jako ostatni E.S. Rappaport opracował rozdział VII księgi X (Wydawanie przestępców, art. 655–663)¹⁹.

Ponadto E. Krzymuski złożył swoje projekty do projektów wielu rozdziałów kodeksu postępowania karnego opracowanych przez wymienionych powyżej członków Sekcji oraz odrębny – nie godząc się z nimi – projekt postępowania przed sądem przysięgłych²⁰.

Uwagi do tegoż pierworysu przedstawili pozostali członkowie Sekcji: H. Ettinger, W. Miklaszewski i F. Nowodworski. Replikę na piśmie na powyższe uwagi przedstawił E. Krzymuski²¹.

Z końcem maja 1924 r., po przyjęciu projektu ustawy w drugim czytaniu przez Sekcję, polecono A. Mogilnickiemu opracowanie projektu do druku i zredagowanie motywów²².

¹⁹ KK RP Sekcja Postępowania Karnego, *Projekt ustawy postępowania karnego z uzasadnieniem i tablicą porównawczą*, Warszawa–Lwów 1926–1927, s. 6–7; S. Śliwiński, *op. cit.*, s. 60.

²⁰ J. Koredczuk, *Oskarżyciel publiczny według projektów i kodeksu postępowania karnego z 1928 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 2144, Prawo T. CCLXIV, Studia Historycznoprawne, Wrocław 1999, s. 197.

²¹ KK RP Dział ogólny, T. I, z. 6, Warszawa 1926, s. 167–168.

²² S. Śliwiński, *loc. cit.*

Po zatwierdzeniu pierwowrysu przez Sekcję na wiosnę 1924 r. zaplanowano zwrócenie się o zaopiniowanie go przez sądy, instytucje prawnicze i wybitnych specjalistów²³. Postanowiono, że uwagi dotyczące pierwowzoru należy nadsyłać do dnia 1 marca 1925 r.

Pierwszy opracowany przez Sekcję projekt ustawy postępowania karnego, mimo że – jak przekonywał jeden z jego współtwórców, A. Mogilnicki – starano się „stworzyć ustawę nową; odpowiadającą wymaganiom teorii, a zarazem możliwie najlepiej dostosowaną do warunków życia polskiego”, uznano powszechnie za pod wieloma względami chybioną. Zaś jego opublikowanie wywołało największą dyskusję spośród wszystkich dotychczasowych projektów opracowanych przez Komisję Kodyfikacyjną²⁴. Dyskusja ta początkowo była utrudniona, jako że projekt nie zawierał żadnych motywów, jakimi kierowali się jego twórcy. Przedstawił je dopiero A. Mogilnicki w maju 1924 r. w artykule *Projekt ustawy postępowania karnego*²⁵. Dyskusja ta miała miejsce głównie w 1925 r. na forum „Gazety Administracji i Policji Państwowej”, a wzięli w niej udział m.in.: Juliusz Makarewicz, Janusz Jamontt (oficjalny delegat Ministra Sprawiedliwości w Sekcji), Narcyz Sołtan, Bronisław Wisznicki i Władysław Skrobecki. Miała ona także miejsce na forum „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”, gdzie o projekcie pisali m.in.: Adam Berger, Józef Jan Bossowski i Ignacy Kondratowicz²⁶, oraz „Palestry”, gdzie uwagi o projekcie przedstawili: Stefan Glaser²⁷, Henryk Ettinger²⁸ i Józef Skępski²⁹. W postaci odrębnych opracowań poddali analizie projekt ustawy także Juliusz Nowotny i Józef Jan Bossowski³⁰. Natomiast wśród praktyków w kwietniu 1925 r. przeprowadzono ankietę w przedmiocie projektu ustawy postępowania karnego³¹.

²³ KK RP Dział ogólny..., s. 168. Między innymi zasady projektu procedury karnej były przedmiotem obrad Komisji Prawa Karnego Materialnego Polskiego Towarzystwa Ustawodawstwa Kryminalnego, którego członkami byli niektórzy członkowie Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej (np. W. Makowski).

²⁴ K. Kowalski, *Uwagi o „Projekcie ustawy postępowania karnego”*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1925, R. L, s. 101; J. Koredczuk, *Kształtowanie się modelu polskiego procesu karnego w latach 1918–1955*, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, red. P. Hofmański, T. I, cz. 1. *Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 337.

²⁵ „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1924, R. VI, nr 18, 19, 20 i 21.

²⁶ I. Kondratowicz, *Uwagi o projekcie Ustawy Postępowania Karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1926, R. VI, z. 3, s. CLIX–CLXVII.

²⁷ S. Glaser, *Uwagi o projekcie polskiej procedury karnej*, „Palestra” 1926, R. III, nr 1, s. 1–11, nr 2, s. 66–77, nr 3, s. 129–135, nr 4–5, s. 185–209.

²⁸ H. Ettinger, *Uwagi nad projektem ustawy postępowania karnego*, „Palestra” 1925, R. II, nr 3, s. 655–669; H. Ettinger, *Ogólny rzut oka na projekt U.P.K. Komisji Kodyfikacyjnej*, „Palestra” 1925, R. II, nr 5, s. 794–798.

²⁹ J. Skępski, *Projekt ustawy postępowania karnego*, „Palestra” 1925, R. II, nr 4, s. 693–705.

³⁰ J. Nowotny, *Projekt ustawy postępowania karnego*, Lwów 1925; J.J. Bossowski, *Kilka słów o projekcie ustawy postępowania karnego*, Poznań 1925.

³¹ Por. *Protokół stenograficzny ankiety projektu ustawy postępowania karnego*, Lwów 1925.

Juliusz Makarewicz zarzucił projektowi, że nie stoi on ani na stanowisku ściśle przeprowadzonej zasady skargowości, ani też nie opiera się na konsekwentnie przeprowadzonej zasadzie śledczej; że ustępstwa w nim czy to na rzecz pierwszej, czy drugiej zasady są nieuzasadnione. Wskazując, że projekt teoretycznie silnie podkreślał rolę stron w procesie, zarzucił mu niesłuchanie liberalne stanowisko wobec obwinionego. W odniesieniu natomiast do oskarżyciela publicznego odwrotnie – że jest on nadmiernie podporządkowany sądowi, zwłaszcza w przypadku prowadzenia śledztwa wstępnego. Zauważył on w związku z tym, że jeżeli urząd prokuratorski rzeczywiście nie zasługuje na zaufanie, to także dzieło ochrony porządku prawnego społeczeństwa jest w ogóle zagrożone³². Krytycznie odniósł się także do postanowień projektu dotyczących pokrzywdzonego (występującego czy to jako oskarżyciel posiłkowy, czy jako powód cywilny); że projekt, wprowadzając możliwość ścigania niektórych przestępstw przez oskarżyciela publicznego lub (bądź razem z nim) pokrzywdzonego, daje mu więcej praw niż przewidywał to początkowo cały Wydział Karny i jest sprzeczny z przyjętą przez niego konstrukcją przestępstw „ściganych na wnioski”. Jest to tendencja, jego zdaniem, odwrotna od tendencji wszystkich ustawodawstw zmierzających do ograniczenia praw pokrzywdzonego do samostanowienia w procesie³³.

Godzi się także przypomnieć, że autorem części projektu dotyczącej stron był E. Krzymuski,³⁴ stąd być może tak ostra krytyka J. Makarewicza. Obydwaj bowiem uczeni, oprócz różnic poglądów naukowych, od dawna pozostawali w ostrym konflikcie osobistym.

Większość szczegółowych uwag krytycznych, jak widzimy, dotyczyła instytucji, z którymi spotykamy się już w postępowaniu przygotowawczym. Głosy krytyczne padały także co do istoty samego postępowania przygotowawczego, a konkretnie – przewidzianego w ramach niego śledztwa i dochodzenia. Zwrócił na nie uwagę S. Glaser, wskazując, że większe gwarancje praw oskarżonego niż w dochodzeniu zapewnione były w ramach śledztwa, którego zakres według projektu nie był, niestety, zbyt szeroki. Natomiast w dochodzeniu prowadzonym przez prokuratora lub podległe mu organy mogło zajść niebezpieczeństwo psychologicznego uprzedzenia tychże organów na niekorzyść oskarżonego³⁵.

Również przepisy projektu dotyczące postępowania przed sądem przysięgłych spotkały się z krytyką. Zakwestionowano tu między innymi pogląd E. Krzymuskiego o nieprzydatności posiedzenia wstępnego poprzedzającego rozprawę z udziałem przysięgłych.

³² J. Makarewicz, *Projekt polskiej procedury karnej*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1925, R. 7, nr 11, s. 241, nr 12, s. 264.

³³ *Ibidem*, nr 12, s. 264–265; nr 13, s. 289.

³⁴ KK RP Dział ogólny, T. I, z. 4, Warszawa 1922, s. 119; KK RP Dział ogólny, T. I, z. 5, Warszawa 1922, s. 160–161.

³⁵ S. Glaser, *op. cit.*, nr 3, s. 132–135.

Na mocy uchwały Sekcji Postępowania Karnego z dnia 19 marca 1924 r. zablokowano także zatwierdzenie przez Zebranie Ogólne Komisji Kodyfikacyjnej przygotowanego przez podkomisję projektu ustawy o ustroju sądownictwa, po to, by go uzgodnić z procedurą karną. Najistotniejszym problemem w tym zakresie było zadecydowanie, czy sprawy kompetencji przedmiotowej sądów przysięgłych mają znaleźć się w kodeksie postępowania karnego czy ustawie o ustroju sądownictwa. Ostatecznie 21 maja 1924 r. Sekcja Postępowania Karnego uchwaliła, że należy przywrócić do jej projektu procedury postanowienia o kompetencjach sądów przysięgłych (z czego zrezygnowano na wiosnę roku poprzedniego)³⁶.

Generalnie, odnośnie do oceny pierwszego projektu ustawy postępowania karnego, przeważały oceny jeśli nawet nie negatywne, to pesymistyczne. Jako przykład można tu podać opinię o nim członka sekcji postępowania karnego J. Nowotnego, który, podkreślając, że projekt jest nowym tworem ustawodawczym, wyraził wątpliwość, czy odpowiada on wymaganiom teorii [sam J. Nowotny był zwolennikiem nurtu socjologicznego – J.K.] oraz czy jest on najlepiej dostosowany do warunków życia polskiego.

Zdecydowanie negatywnie ocenił projekt H. Ettinger (autor koreferatu na temat przewodnich zasad, na jakich miał się opierać proces karny przewidziany w projekcie), według którego nie odpowiadał on wymaganiom nauki procesu i był także pod względem praktycznym chybionym, a nawet stanowczo gorszym od dotychczasowych ustaw dzielnicowych. Zarzucił on projektowi, że nie tworzy jednolitej ustawy i odrzuca wszelkie gwarancje praw oskarżonego. Za niebezpieczne dla wymiaru sprawiedliwości uznał on także przewidziane w projekcie zniesienie apelacji od wyroków sądów ziemskich, jak też funkcjonowanie w praktyce instytucji oskarżyciela posiłkowego. Pomimo że instytucję tę uznał za najwyższy wyraz zasady kontradyktoryjności procesu karnego³⁷.

Z ogłoszeniem pierwszej wersji projektu ustawy postępowania karnego zbiegło się także opublikowanie przez J.J. Bossowskiego broszury pt. *Teoria i praktyka w prawie karnym*, w której, nawiązując do prac Komisji Kodyfikacyjnej, zauważył on, iż „obecna teoria jest praktyczna a praktyka teoretyczna”. Obecne prawo karne opiera się zaś na przestarzałych abstrakcjach filozoficznych, podczas gdy współczesna teoria żąda prawa karnego opartego na momencie celowości; prawa, które by urzeczywistniało obronę społeczeństwa przed przestępcą, zaś rodzaj i granice tej obrony powinno było wskazywać doświadczenie i obserwacja życia. Dlatego też, zdaniem autora, miarą wartości przyszłego ustawodawstwa karnego polskiego powinna być nie – jak dotychczas – konstrukcja, lecz jego skuteczność.

³⁶ B. Cybulski, *Stosunek Komisji Kodyfikacyjnej RP do laików w składach orzekających sądów powszechnych (sędziów pokoju, przysięgłych i ławników)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 1384, Prawo T. CCXIII, Studia Historycznoprawne, Wrocław 1992, s. 115.

³⁷ H. Ettinger, *Ogólny...*, s. 794–796.

Praca nad drugą wersją projektu. Pod wpływem dyskusji nad pierwszą wersją projektu kodeksu Sekcja Postępowania Karnego w 1925 i 1926 r. gruntownie przerobiła projekt, przygotowując jego nową wersję wraz z uzasadnieniem. Do pierwotnego składu podkomisji mającej przygotować wersję projektu, na posiedzeniu Sekcji w dniach 22–25 lutego 1926 r., które odbyło się w Krakowie, dokooptowano Franciszka Falkiewicza i Emila Stanisława Rappaporta³⁸. Było to posiedzenie, na którym w obecności delegatów Ministra Sprawiedliwości przyjęto w trzecim czytaniu ostateczną wersję projektu ustawy postępowania karnego³⁹. Zatem wpływ F. Falkiewicza (nie licząc E.S. Rappaporta) był niewielki.

Ta nowa wersja powstała w okresie, gdy w Sekcji nastąpiła zmiana warty. Odeszli starzy przedstawiciele szkoły klasycznej, nadający ton pracom Sekcji w pierwszym okresie jej działalności. W 1924 r. zmarł bowiem W. Miklaszewski (a także F. Nowodworski), natomiast stan zdrowia E. Krzyskiego pozwalał mu jedynie na formalne przewodnictwo⁴⁰. Wzrosła natomiast aktywność i znaczenie zwolenników bądź sympatyków nurtu socjologicznego w Sekcji A. Mogilnickiego i E.S. Rappaporta (a na samym końcu Stanisława Śliwińskiego).

W drugiej wersji projektu ustawy dotyczącej postępowania karnego przede wszystkim wzmocniono zasadę legalizmu, obligując oskarżyciela publicznego do wnoszenia i popierania oskarżenia w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu. Odrzucono natomiast wszelkie wnioski co do wprowadzenia *actio popularis*, podkreślając, że system taki „ułatwiałby uchylanie się od odpowiedzialności, zwłaszcza przestępcom wpływowym”⁴¹.

Także i druga wersja projektu ustawy postępowania karnego spotkała się z szeregiem głosów krytycznych. Po opublikowaniu drugiej wersji projektu o przyszłej ustawie wypowiedział się także W. Makowski. Na wstępie podnosił on, że postępowanie sądowe powinno być odpowiednikiem i wykładnikiem potrzeb społecznych. A. Mogilnicki, pisząc w 1927 r. o projekcie kodeksu postępowania karnego, podkreślał, że wprowadzono już do niego pewne przepisy, które go trochę dostosowują do nowych prądów w nauce. Jako przykład wskazywał on, iż:

1) rozszerzono w nim prawo obrony, upoważniając obrońcę do występowania już w toku dochodzenia i śledztwa⁴²;

³⁸ KK RP Dział ogólny, T. I, z. 9, Warszawa 1927, s. 248.

³⁹ „Przegląd Prawa i Administracji” 1926, R. LI, s. 88.

⁴⁰ Z tych zapewne między innymi powodów ostatnie posiedzenie Sekcji Postępowania Karnego, w dniach 22–26 lutego 1926 r., na którym przyjęto projekt ustawy postępowania karnego, miało miejsce w Krakowie; „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1926, R. VI, z. 2, s. 472–473.

⁴¹ J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965, s. 131.

⁴² O rozszerzenie uprawnień obrońcy w postępowaniu przygotowawczym występował także inny członek Sekcji H. Ettinger; J. Koredczuk, *Udział obrońcy w czynności przedstawienia podej-*

- 2) pogłębiono system dochodzenia i śledztwa, dostosowując go – przynajmniej częściowo – do badania indywidualności oskarżonego;
- 3) usunięto z niego resztki ustawowej teorii dowodów;
- 4) nadano trybunałowi prawo uchylania uchwały przysięgłych bez względu na to, czy przysięgli potwierdzili pytanie o winie, czy też uniewinnili oskarżonego;
- 5) rozszerzono kontrolę wyższych instancji, upoważniając je do przekraczania w pewnych przypadkach granic środka odwoławczego;
- 6) wprowadzono, choć w dość ograniczonym zakresie, wpływ sądu na wykonanie wyroku;
- 7) stworzono specjalny system procedury dla nieletnich.

Ostateczne opracowanie projektu i wydanie kodeksu

Przygotowany projekt ustawy w trybie spraw pilnych w końcu kwietnia 1926 r. stał się przedmiotem uchwały Komitetu Organizacji Prac Komisji Kodyfikacyjnej, który z nieznacznymi zmianami dnia 28 kwietnia 1926 r. przyjął go. Projekt ustawy był także przedmiotem prac podkomisji językowej, w której z ramienia Sekcji Postępowania Karnego zasiadał A. Mogilnicki, jej zadaniem było uzgodnienie terminologii wyrażeń wspólnych dla obu procedur, tj. karnej i cywilnej⁴³. Po przyjęciu projektu przez Komisję Kodyfikacyjną, 19 maja 1926 r. został on złożony Ministrowi Sprawiedliwości, którym cztery dni wcześniej został był członek Komisji Kodyfikacyjnej – W. Makowski, a następnie miał być wniesiony pod obrady ciała ustawodawczych⁴⁴.

Nie przesądzając tego, na jakim systemie został oparty projekt, wszyscy podkreślali (zarówno jego zwolennicy, jak i przeciwnicy), że był to twór oparty na jednolitej strukturze, a jego przepisy pozostawały w ścisłej łączności ze sobą. Oceniano go nawet jako jeden z lepszych ówczesnych kodeksów europejskich. I dopiero poprawki wprowadzone do niego w Ministerstwie Sprawiedliwości przez Komisję (w składzie: Waław Makowski, Aleksander Mogilnicki, Stanisław Śliwiński oraz prokurator Sądu Najwyższego Władysław Kuczyński) oraz przez samo ministerstwo spaczyły znacznie architekturę projektu zbudowaną przez członków Sekcji Postępowania Karnego⁴⁵. Oczekiwania członków Sekcji Postępowania Karnego, że ich pro-

rzanemu zarzutów według K.P.K. z 1969 r., „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 982, Prawo T. CLXI, Wrocław 1988, s. 202.

⁴³ A. Mogilnicki, *Wspomnienia adwokata i sędziego...*, s. 225.

⁴⁴ *Z Komisji Kodyfikacyjnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1926, R. LI, s. 88.

⁴⁵ A. Mogilnicki, *Wnioski ustawodawcze z zestawienia k.p.k. i projektu*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1930, R. LVIII, nr 42, s. 595; A. Mogilnicki, *Dwa nowe projekty zmian w k.p.k.*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, R. LIX, nr 50, s. 732; J. Ruff, *Na marginesie noweli do k.p.k.*, „Gaze-

jekt przejdzie bez zmian – biorąc chociażby pod uwagę tylko zmiany, jakie dokonały się w Polsce od czasu opracowania drugiej wersji projektu, czyli od czasu przewrotu majowego – nie miały żadnych szans. W rozstrzygającym dla losów projektu momencie decydujące znaczenie miało także stanowisko, jakie w sprawie projektu zajął ówczesny minister sprawiedliwości Aleksander Meysztowicz, który swoje *credo*: „iż polityka musi liczyć się ze zjawiskami realnymi”⁴⁶, przeniósł także na przedłożony mu projekt kodeksu, który – jego zdaniem – również musiał liczyć się ze zjawiskami realnymi. Dostosowaniem projektu do tychże realiów zajęła się powołana przez niego Komisja Ministerialna w składzie: W. Makowski, A. Mogilnicki i S. Śliwiński (była to tzw. komisja trzech), która pracowała nad nim od wiosny 1927 r. do końca roku⁴⁷. Dopracowany przez nią projekt⁴⁸ na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 marca 1928 r. stał się kodeksem postępowania karnego⁴⁹. Zaczął on obowiązywać od 1 lipca 1929 r. W ten sposób Sekcja Postępowania Karnego jako pierwsza w ramach Komisji Kodyfikacyjnej wywiązała się z powierzonego jej przed prawie dziesięciu laty zadania.

Mimo że kodeks postępowania karnego z 1928 r. nie jest tak dobrze oceniany jak kodeks karny z 1932 r., to jednak należy uznać go za całkiem udane dzieło polskich kodyfikatorów. Efekt ich pracy zespołowej, który – mimo tarć wewnętrznych, najpierw w Wydziale Karnym, a później w Sekcji Po-

ta Sądowa Warszawska” 1931, R. R. LIX, nr 43, s. 617. Niektórzy spośród praktyków tak krytycznie oceniali zmiany wprowadzone do projektu kodeksu, że porównywali je do „nowotworu w zdrowym organizmie ustawy”; W.R., *Na marginesie orzecznictwa. Art. 104 i 105 k.p.k.*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1930, R. LVIII, nr 47, s. 669. Nawet pomimo tychże przeróbek współcześnie kodeks postępowania karnego z 1928 r. oceniany był jako jeden z lepszych ówczesnych kodeksów europejskich. Poważniejsze mankamenty wytykano mu jedynie w zakresie przewidzianego w nim dochodzenia; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1999, s. 16.

⁴⁶ D. Szpoper, *Działalność Ministra Sprawiedliwości Aleksandra Meysztowicza w latach 1926–1928*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2001, T. LIII, z. 1, s. 314.

⁴⁷ S. Śliwiński, *loc. cit.*

⁴⁸ A. Mogilnicki, współautor i główny referent projektu kodeksu, trochę chyba idealistycznie wspominał, że „Opracowane przez Komisję projekty były to prace koronkowe, stanowiące misterną całość, w których każdy przepis był ściśle skoordynowany z innymi i od nich zależny. Każdą poprawkę obmyślano wszechstronnie i badano przede wszystkim, czy jej wprowadzenie nie będzie się kłóciło z innymi przepisami i nie wywoła sprzeczności lub nieporozumień”; A. Mogilnicki, *Wspomnienia adwokata i sędziego...*, s. 228.

⁴⁹ Przy okazji trybu wydania kodeksu postępowania karnego warto zwrócić uwagę na projekt konstytucji tzw. „Ankiety” Michała Bobrzyńskiego. Był to jedyny w trakcie prac nad konstytucją marcową projekt, który właśnie z myślą o unifikacji ustawodawstwa przewidywał specjalne postępowanie dla „obszerniejszych projektów ustaw”. Projekty te miała przedyskutować i przyjąć dla przedłożenia izbom komisja mieszana obu izb, a Sejm i Senat miały być jedynie ograniczone do prawa przyjęcia lub odrzucenia takich projektów, bez prawa zgłaszania poprawek. Koncepcji tej nie przyjęto, a ostatecznie ograniczono się do powołania Komisji Kodyfikacyjnej; K. Grzybowski, *Rola prawa w likwidacji podziałów zaborczych oraz integracji państwa polskiego*, [w:] *Droga przez półwiecze. O Polsce lat 1918–1968*, Warszawa 1969, s. 73.

stępowania Karnego – udało się osiągnąć. Był to pierwszy większy sukces Komisji Kodyfikacyjnej, po którym przyszły dopiero następne.

Bibliografia

- KK RP Dział ogólny, T. I, z. 3, Warszawa 1921.
 KK RP Dział ogólny, T. I, z. 4, Warszawa 1922.
 KK RP Dział ogólny, T. I, z. 5, Warszawa 1922.
 KK RP Dział ogólny, T. I, z. 6, Warszawa 1926.
 KK RP Dział ogólny, T. I, z. 9, Warszawa 1927.
 KK RP Sekcja Postępowania Karnego, *Projekt ustawy postępowania karnego z uzasadnieniem i tablicą porównawczą*, Warszawa–Lwów 1926–1927.
 KK RP Wydział Karny. Prawo materialne, T. I, z. 1, Warszawa 1921.
 KK RP Wydział Karny, Sekcja Prawa Karnego, T. I, z. 2, Lwów 1922.
Protokół stenograficzny ankiety projektu ustawy postępowania karnego, Lwów 1925.
 Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1989.
 Bossowski J.J., *Kilka słów o projekcie ustawy postępowania karnego*, Poznań 1925.
 Cybulski B., *Stosunek Komisji Kodyfikacyjnej RP do laików w składach orzekających sądów powszechnych (sędziów pokoju, przysięgłych i lawników)*, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 1384, Prawo T. CCXIII, Studia Historycznoprawne, Wrocław 1992.
 Ettinger H., *Ogólny rzut oka na projekt U. P. K. Komisji Kodyfikacyjnej*, „Palestra” 1925, R. II, nr 5.
 Ettinger H., *Uwagi nad projektem ustawy postępowania karnego*, „Palestra” 1925, R. II, nr 3.
 Glaser S., *Uwagi o projekcie polskiej procedury karnej*, „Palestra” 1926, R. III, nr 1, 2, 3, 4–5.
 Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1999.
 Grzybowski K., *Rola prawa w likwidacji podziałów zaborczych oraz integracji państwa polskiego*, [w:] *Droga przez półwiecze. O Polsce lat 1918–1968*, Warszawa 1969.
 Kondratowicz I., *Uwagi o projekcie Ustawy Postępowania Karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1926, R. VI, z. 3.
 Koredczuk J., *Kształtowanie się modelu polskiego procesu karnego w latach 1918–1955*, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, red. P. Hofmański, t. I, cz. 1. *Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013.
 Koredczuk J., *Oskarżyciel publiczny według projektów i kodeksu postępowania karnego z 1928 roku*, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 2144, Prawo T. CCLXIV, Studia Historycznoprawne, Wrocław 1999.
 Koredczuk J., *Udział obrońcy w czynności przedstawienia podejrzanemu zarzutów według K.P.K. z 1969 r.*, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 982, Prawo T. CLXI, Wrocław 1988.
 Koredczuk J., *Wpływ nurtu socjologicznego na kształt polskiego prawa karnego procesowego w okresie międzywojennym (Les classiques modernes)*, Wrocław 2007.
 Kowalski K., *Uwagi o „Projekcie ustawy postępowania karnego”*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1925, R. L.
 Liszt F., *Die Reform des Strafverfahrens*, Berlin 1906.
 Lityński A., *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991.
 Makarewicz J., *Projekt polskiej procedury karnej*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1925, R. 7, nr 11, 12.
 Mogilnicki A., *Dwa nowe projekty zmian w k.p.k.*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, R. LIX, nr 50.
 Mogilnicki A., *Wnioski ustawodawcze z zestawienia k.p.k. i projektu*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1930, R. LVIII, nr 42.

- Mogilnicki A., *Wspomnienia adwokata i sędziego*, Warszawa 2016.
- Mohyluk M., *Prawo o ustroju sądów powszechnych w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, Białystok 2004.
- Nowotny J., *Projekt ustawy postępowania karnego*, Lwów 1925.
- Ruff J., *Na marginesie noweli do k.p.k.*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, R. R. LIX, nr 43.
- Skępski J., *Projekt ustawy postępowania karnego*, „Palestra” 1925, R. II, nr 4.
- Szpopoer D., *Działalność Ministra Sprawiedliwości Aleksandra Meysztowicza w latach 1926–1928*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2001, T. LIII, z. 1.
- Śliwiński S., *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948.
- Tylman J., *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965.
- W.R., *Na marginesie orzecznictwa. Art. 104 i 105 k.p.k.*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1930, R. LVIII, nr 47.
- Z Komisji Kodyfikacyjnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1926, R. LI.
- „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1924, R. VI, nr 18, 19, 20, 21.
- „Przegląd Prawa i Administracji” 1926, R. LI.
- „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1926, R. VI, z. 2.

CODIFICATION WORK IN THE FIELD OF PROCEDURAL CRIMINAL LAW IN POLAND IN THE YEARS 1919–1928

Abstract: In his contribution, the author presents the work on the codification (initially on the Act) of procedural criminal law in Poland in the years 1919–1928. Those works were initially led by the Criminal Department of the Codification Committee, and then by the Criminal Proceedings Section of the Codification Commission. The first period of the work on the criminal procedure law was characterized by some disputes between the members of the Department, i.e. supporters of the classical school (E. Krzymuski) vs. the sociological school (J. Makarewicz), the discussion aiming at defining the relationship of procedural criminal law and substantive criminal law. The work on the draft law was carried out faster after the appointment (on 16 July 1920) of the Criminal Proceedings Section, which in 1924 published the first version of the draft criminal law bill. E. Krzymuski, A. Mogilnicki, Z. Rymowicz and E.S. Rappaport had played the main role in the development of the project. After a very deep criticism in the columns of *Gazeta Administracji i Policji Państwowej* [The Gazette of State Administration and Police], *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* [The legal, economic and sociological movement] and *Palestra* [The bar], the project was rejected. Only the second version of the bill prepared in 1925–1926, re-worked by the committee composed of W. Makowski, A. Mogilnicki and S. Śliwiński (appointed by the Minister of Justice), became the basis for the President of the Republic of Poland to adopt the first Polish Code of Criminal Procedure of 19 March 1928.

Keywords: CODIFICATION, CODIFICATION COMMITTEE, PROCEDURAL CRIMINAL LAW, POLAND, THE BILL OF CRIMINAL PROCEEDINGS, THE CRIMINAL PROCEEDINGS SECTION